

Ks. LESZEK MISIARCZYK¹
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID ID: 0000-0002-9511-6174

STATUS ŻYDÓW W CESARSTWIE CHRZEŚCIJAŃSKIM WEDŁUG KSIĘGI XVI KODEKSU TEODOZJUSZA – CZ. I

THE STATUS OF THE JEWS IN THE CHRISTIAN EMPIRE
ACCORDING TO BOOK 16 OF THE THEODOSIAN CODE: PART ONE

Abstract

The article presents a general characteristics and content of Book 16 of the Theodosian Code and the religious policy of the late Empire against the dissenters, in order to analyze the status of Jews. In the subsequent part, the author analyzes the privileges enjoyed by the followers of Judaism in the 4th century Empire, that is, privileges for superiors and members of communities as well as the legal protection of synagogues and Judaic worship.

Keywords: Code of Theodosius, Jews, religious policy

Abstrakt

Artykuł przedstawia ogólną charakterystykę i treść XVI Księgi Kodeksu Teodozjusza oraz politykę religijną późnego cesarstwa wobec innowierców, aby na tym tle dokonać analizy statusu żydów. W dalszej części autor analizuje przywileje, jakimi cieszyli się wyznawcy judaizmu w Imperium IV wieku, czyli przywileje dla przełożonych i członków wspólnot oraz prawnej ochrony synagog i kultu judaistycznego.

Słowa kluczowe: Kodeks Teodozjusza, żydzi, polityka religijna

WSTĘP

W różnych opracowaniach dotyczących statusu żydów w chrześcijańskim cesarstwie bizantyńskim często podkreśla się, że byli oni prześladowani i pozbawieni jakichkolwiek praw z powodu dominującego wówczas antysemickiego pra-

¹ Ks. prof. dr hab. Leszek Misiarczyk jest kierownikiem Zakładu Badań na Historię Kościoła w Starożytności na wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku. Prowadzi badania nad pismami Ojców Apostolskich, Apologetów greckich II wieku, monastycyzmem wczesnochrześcijańskim, dziełami Ewagriusza z Pontu, relacjami pomiędzy chrześcijaństwem a judaizmem w starożytności. Email: l.misiarczyk@uksw.edu.pl.

wodawstwa. Nawet jednak pobieżna analiza choćby XVI Księgi słynnego Kodeksu Teodozjusza pokazuje, że oprócz wyraźnych praw antyżydowskich znajduje się w niej wiele przywilejów. W niniejszym artykule chcę szczegółowo przedstawić zarówno jedne jak i drugie. Rozpocznę od krótkiej prezentacji Księgi XVI, by później dokonać szczegółowej analizy poszczególnych aktów prawnych dotyczących żydów.

1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA KSIĘGI XVI KODEKSU TEODOZJUSZA

Historia powstania Kodeksu Teodozjusza oraz jego dokładna struktura od dawna jest przedmiotem badań naukowych w Polsce i za granicą. Ponieważ doczekała się już wielu wartościowych opracowań, nie będę więc powtarzał tutaj ich wniosków (Plessis 2009, 3-17; Volterra 1981, 109-145; Stachura 2014, XI-XXI).

Księga XVI Kodeksu zawiera regulacje dotyczące następujących kwestii religijnych:

- XVI,1 – *De fide catholica* (4 konstytucje)
- XVI,2 – *De episcopis, ecclesiis et clericis* (47 konstytucji)
- XVI,3 – *De monachis* (2 konstytucje)
- XVI,4 – *De his, qui super religione contendunt* (6 konstytucji)
- XVI,5 – *De haereticis* (66 konstytucji)
- XVI,6 – *Ne sanctam baptismum iteretur* (7 konstytucji)
- XVI,7 – *De apostatis* (7 konstytucji)
- XVI,8 – *De Iudaeis, caelicolis et Samaritanis* (29 konstytucji)
- XVI,9 – *Ne Christianum mancipium Iudaeus habeat* (5 konstytucji)
- XVI,10 – *De paganis, sacrificiis et templis* (25 konstytucji)
- XVI,11 – *De religione* (3 konstytucje).

Jak łatwo zauważyć, najwięcej konstytucji dotyczy statusu prawnego heretyków, biskupów, kościołów i duchownych, żydów, czcicieli nieba i Samarytan oraz pogan, ich świątyń i ofiar. Księga wpisuje się w proces stopniowego rugowania z życia społecznego cesarstwa pogan, heretyków i innowierców z jednoczesnym wzmocnieniem pozycji chrześcijańskich duchownych i kościołów.

Badacze od dawna zastanawiają się nad przyczyną powstania odrębnej księgi regulującej kwestie religijne (Giovanni 1980). Jedni są zdania, że głównym powodem umieszczenia jej w Kodeksie Teodozjusza było uznanie przez cesarza fundamentalnej roli chrześcijaństwa i Kościoła ortodoksyjnego dla funkcjonowania państwa (Archi 1976). Inni z kolei podkreślają, że Księga XVI zawiera wiele powtórzeń i różnych błędów, które wskazują na jej pospieszne tworzenie i dołączenie w ostatniej chwili do całej kodyfikacji prawnej (Sirks 2007). Przypuszcza się, że głównym powodem szybkiego zredagowania Księgi XVI byłyby Sobór w Efezie i problem nestorian w cesarstwie (Marini Avonzo 1984, 105-122; Honoré 1986, 133-222; Ilski i Maciejewski 1996, 31-45). Chaotyczna struktura Księgi XVI zdaje się rzeczywiście potwierdzać jej szybkie powstanie i późniejsze dołączenie do reszty Kodeksu (Stachura 2014, XXI-XXIII). Dowodem tego miałyby być fakt, iż

nawet jeśli cała Księga XVI rozpoczyna się rozdziałem *De fide catholica*, to jednak tak naprawdę tylko dwie ustawy dotyczą tego tematu, nie wskazują one zresztą na treść doktryny ortodoksyjnej, tylko na konkretnych biskupów przedstawianych jako wyznawców nauki ortodoksyjnej Kościoła. Rozdział czwarty Księgi XVI dotyczący zakazu toczenia sporów religijnych jest również dosyć eklektyczny, gdyż zawiera dwa rozdziały ogólne i trzy dotyczące zamieszek w Konstantynopolu spowodowanych skazaniem na wygnanie przez cesarza Arkadiusza Jana Chryzostoma patriarchy Konstantynopola. Podobnie eklektyczny jest rozdział 11 Księgi szesnastej poświęcony religii. Porównanie Kodeksu Justyniana z Kodeksem Teodozjusza pokazuje, że paradoksalnie ten pierwszy zawiera o wiele więcej ustaw regulujących ortodoksję Kościoła katolickiego i duchownych, natomiast znacznie mniej ustaw wymierzonych przeciwko niekatolikom i niechrześcijanom.

2. STATUS INNOWIERCÓW W CESARSTWIE I REPRESJE WOBEC NICH

Warto na początku podkreślić, że, choć Kodeks Teodozjusza rozpoczyna się od przedstawienia chrześcijańskiej nauki ortodoksyjnej i próby uregulowania statusu prawnego Kościoła, to jednak większość ustaw poświęcona została innowiercom: heretykom, poganom i żydom. Przy czym tylko żydzi, o czym się często zapomina, obok oczywiście wielu restrykcji lub kar, jako jedyna grupa religijna, posiadali liczne przywileje. Zaś heretycy i pogaństwo stali się ze strony państwa chrześcijańskiego przedmiotem wyłącznie represji. Słusznie zauważa Stachura, że zwalczanie fałszywych religii, herezji i pogaństwa jawi się jako ważniejszy aspekt późno-antycznego prawodawstwa rzymskiego niż próba uregulowania statusu prawnego Kościoła (Stachura 2014, XXVIII-XXIX). Cesarz Teodozjusz chciał być postrzegany bardziej jako ten, który zwalcza herezję i pogaństwo, niż jako ten, który nadaje przywileje Kościołowi. Badacze zajmujący się analizą ustawodawstwa karno-religijnego w Kodeksie Teodozjusza często błędnie utożsamiali represję ze strony państwa skierowaną przeciwko innym religiom z narzucaniem poddanym ortodoksyjnej wiary chrześcijańskiej siłą. Należy się zgodzić z analizami tych uczonych, którzy dostrzegają w ustawie z 380 roku (CTh XVI,1,2) jedynie pragnienie cesarza (*volumus*), aby wszyscy jego poddani wyznawali tę samą ortodoksyjną wiarę, nie zaś dowód na to, że chciał on narzucić wszystkim poddanym tę samą, jedynie prawdziwą religię chrześcijańską (nie ma tam *iubemus*) (Errington 1997, 398-443; Stachura 2014, XXIX).

Cesarstwo za rządów Teodozjusza stawiało sobie za cel jedynie ograniczenie lub eliminację złych i bluźnierczych z perspektywy ortodoksji chrześcijańskiej praktyk religijnych (pogaństwo) lub otwartego wyznawania fałszywej wiary (herezje). Natomiast należy pamiętać i podkreślić to z całą stanowczością, że otwarte i jawne przymuszanie zarówno heretyków do wyznawania ortodoksyjnej wersji chrześcijaństwa jak też innowierców do wiary chrześcijańskiej nie znajdowało akceptacji. Najbardziej znanym przykładem w tym względzie jest casus cesarza Herakliusza,

który chciał zmuszać siłą Żydów do nawracania się na chrześcijaństwo i spotkał się, paradoksalnie, ze sprzeciwem hierarchii kościelnej. Ludzie późnej starożytności potrafili łączyć państwowe prześladowania innowierców i heretyków z ideą wolności religijnej, którą cesarstwo powinno gwarantować. Chrześcijańskie cesarstwo IV wieku widziało swoją rolę jedynie w ograniczaniu wpływu innowierców i heretyków i tutaj się zatrzymywało, nie zmuszając do wyznawania ortodoksyjnej wiary.

Druga uwaga natury ogólnej dotycząca Kodeksu Teodozjusza łączy się ściśle z jego oceną traktowania heretyków. Przez długi czas interpretowano legislację Teodozjusza w tym względzie poprzez pryzmat Kodeksu Justyniana, w którym za heretyków uważano wszystkich tych obywateli cesarstwa, którzy nie uznali wersji wiary chrześcijańskiej wyznawanej przez samego cesarza. Jednak podczas gdy w czasach Justyniana za heretyków uznawano nie tylko heterodoksyjnych chrześcijan, ale także pogan i Żydów, to w IV i V wieku nie ma dowodów na takie ich traktowanie ani na to, że ponosili jakiegokolwiek konsekwencje, nie będąc chrześcijanami (Baccari 1991, 264-286; Baccari 1996). Słusznie Stachura wyróżnia w polityce religijnej Teodozjusza trzy grupy: heretyków, Żydów i pogan, podkreślając, iż każda z tych grup była traktowana inaczej. Kodeks przewiduje kary dla heretyków dlatego, że wypaczają prawowierną naukę chrześcijaństwa i są zagrożeniem dla jedności państwa. Żydowskich obywateli państwo otacza z jednej strony opieką, zaś z drugiej nakłada na nich duże ograniczenia lub wręcz kary, natomiast na pogan nakłada surowe kary, ale tylko w obszarze praktyk religijnych, nie interesując się zupełnie ich poglądami ani przynależnością religijną (Stachura 2014, XXXI). Widać więc, że w przypadku prawodawstwa dotyczącego innowierców Kodeks Teodozjusza zdecydowanie bardziej akcentuje represje karne i to w dwojakiej formie: kary za popełnienie czynów zakazanych prawem państwowym oraz kary wygnania za przynależność do określonej grupy postrzeganej jako zagrożenie dla prawdziwej wiary. Warto dodać, że łaciński termin *crimen* jest odnoszony w Kodeksie zazwyczaj do herezji. Trzeba jednak pamiętać, że o uznaniu kogoś za heretyka decydowały nie tyle wyznawane przez niego poglądy, co raczej przynależność do jakiejś wspólnoty heretyckiej.

Konkretne ustawy wcale nie dotyczyły zakazu wyznawania poglądów heretyckich lub schizmatyckich, a jedynie zgromadzeń, wyświęcania duchownych w tych wspólnotach lub własnej celebracji sakramentów. Proponowane przez Kodeks kary to najczęściej konfiskata budynków, w których odbywały się heretyckie zgromadzenia liturgiczne, lub majątku wspólnoty, natomiast wobec członków takich wspólnot – kary finansowe lub zesłanie ich przywódców duchowych. Ciekawe, że podczas gdy w tym okresie cesarstwo dosyć często stosowało karę śmierci wobec różnego rodzaju przestępców, bardzo rzadko jednak skazywano na nią heretyków i schizmatyków. Badacze dopatrują się w tym humanizującej roli Kościoła, zwłaszcza biskupów, którzy byli przeciwni jej stosowania wobec błędzących w wierze. Karę bowiem zawsze postrzegano terapeutycznie, jako narzędzie, które ma służyć nawróceniu błędzącego i np. karę zesłania cofano, gdy heretyk odchodził od swojej wspólnoty. Inaczej natomiast, jak podkreśla Stachura, ustawodawstwo cesarskie

postrzegało kult pogański. Nie karano za organizowanie zgromadzeń ani ich przywódców, ale zakazywano konkretnych obrzędów i tylko za nie była przewidziana kara (Stachura 2014, XXXIII). Porównując prawodawstwo Konstantyna Wielkiego i jego następców daje się zauważyć wyraźne rozszerzanie się liczby zakazywanych obrzędów pogańskich (Salzman 1987, 172-188).

Ponieważ ustawodawstwo cesarskie w tym okresie nie interesowało się religią pogańską poza kultycznymi zgromadzeniami czcicieli bóstw pogańskich, zrozumiałe jest, że oprócz karania za uczestnictwo w obrzędach pogańskich bardzo szybko pojawiają się ataki na świątynie pogańskie. I tak jak biskupi byli przeciwni zbyt szybkiemu i łatwemu stosowaniu kary śmierci wobec heretyków i schizmatyków, podobnie również cesarze chrześcijańscy nie zawsze byli zwolennikami burzenia świątyń pogańskich przez bardziej gorliwych biskupów, mnichów i ascetów (Klein 1995, 127-152). Często władza państwowa stosowała wybieg, by uchronić budowle pogańskie od zniszczenia, broniąc ich wartości architektonicznej, artystycznej i kulturowej, postulując jednocześnie wyłączenie ich z funkcji kultycznej. Opór ze strony niechrześcijańskich obywateli cesarstwa był na tyle duży, że nawet gdy cesarz nakażywał zniszczenie jakiejś świątyni pogańskiej, zalecał, aby tego zbyt nie nagłaśniano (Fowden 1978, 53-78). Na tak zarysowanym ogólnym statusie innowierców w cesarstwie IV wieku, pokazana zostanie sytuacja wyznawców judaizmu.

3. POZYCJA ŻYDÓW W CESARSTWIE RZYMSKIM IV WIEKU

W kontekście polityki religijnej późnego cesarstwa warto pamiętać, że rozwiązania prawne wprowadzane przez cesarzy chrześcijańskich, w tym również Teodozjusza, pozostawały pod dużym wpływem nauczania biskupów lub radykalnych nurtów monastycznych w określaniu ortodoksji wiary chrześcijańskiej. Niemniej jednak rozumienie relacji pomiędzy państwem albo – ściślej mówiąc – obywatelską wspólnotą Rzymian (*civitas*) a religią czy konkretnymi wspólnotami kultowymi pozostaje w IV wieku zasadniczo rzymskie, a nie chrześcijańskie (Stachura 2014, XXIX). *Superstitiones* to religie błędne, konkurencyjne i zewnętrzne dla wspólnoty Rzymian, których zniszczenie było racją stanu *civitas Romana*. Wiadomo, że samo chrześcijaństwo w okresie przedkonstantyńskim było postrzegane jako *superstitio*, zaś w IV wieku jego ortodoksyjna wersja staje się nową religią cesarstwa, natomiast *superstitiones* stają się paradoksalnie nie dawna religia pogańska ani judaizm, lecz herezje. Cesarze chrześcijańscy, w tym również Kodeks Teodozjusza (por. XVI 8,9), podobnie jak ich poprzednicy, uznają judaizm za *religio licita*. Oczywiście, niekiedy w ustawodawstwie późnoantycznym żydzi opisywani są podobnie jak heretycy różnymi deprecjonującymi inwektywami, ale im bardziej dotyczą one jakiegoś przestępstwa, tym rzadziej odnosi się je bezpośrednio do żydów. Wydaje się, że owe inwektywy mają charakter bardziej ogólny i opisowy, nie są zaś powiązane z konkretnymi przestępstwami religijnymi.

W prawodawstwie późnoantycznym dostrzega się pewną ambiwalencję w traktowaniu żydów, która potwierdza z jednej strony traktowanie ich jako

wyznawców *religio licita*, z drugiej zaś pojawiają się zakusy cesarzy chrześcijańskich, żeby ograniczać funkcjonowanie ich wspólnot. Z jednej więc strony istniało w cesarstwie zezwolenie na kult judaistyczny, uznanie i wsparcie dla wspólnot żydowskich i przywódców synagog. Przywódca wszystkich wspólnot otrzymywał godność senatorską konsula honorowego i był przedstawicielem żydów wobec państwa, ściągał podatki ze wspólnot żydowskich, jemu podlegało religijne sądownictwo żydowskie. Przełożeni synagog cieszyli się przywilejami podobnymi do duchownych chrześcijańskich, zaś żydowskie wspólnoty modlitewne były chronione przed fanatycznymi chrześcijanami. Z drugiej jednak strony, widać rosnące ograniczenia praw społecznych żydów w cesarstwie. Nie wolno im było np. pełnić służby państwowej z wyjątkiem kurii miejskich. Z czasem pojawiają się zakazy budowania nowych synagog. Najostrzejsze kary, łącznie z karą śmierci, dotyczyły tych żydów, którzy kamienowali konwertytów z judaizmu na chrześcijaństwo. Podobnie chrześcijanie, którzy przechodzili na judaizm, traktowani byli przez prawodawstwo cesarskie jako apostaci i tracili prawa obywateli rzymskich, np. możliwość przekazywania testamentalnie swoich dóbr oraz dziedziczenia. Surowo karane było również nawracanie niewolników posiadanych przez żydów na judaizm aż po całkowity zakaz posiadania przez nich niewolników chrześcijańskich. Z czasem pojawiają się również przepisy zakazujące małżeństw mieszanych chrześcijańsko-żydowskich. Taka intensyfikacja przepisów przeciw prozelityzmowi żydowskiemu świadczyć może o tym, że albo judaizm był nadal atrakcyjny dla niektórych chrześcijan, albo żydzi wywierali stosunkowo dużą presję na swoich niewolników lub współmałżonków do zmiany wyznania.

Kwestiom żydowskim w szesnastej księdze Kodeksu Teodozjusza poświęconych zostało 29 konstytucji z rozdziału 8 (*De Iudaeis, caelicolis et Samaritanis*) i 5 konstytucji z rozdziału 9 (*Ne Christianum mancipium Iudaeus habeat*). Ustawodawstwo cesarskie wobec żydów zawarte w Księdze XVI, rozdziałach 8 i 9 Kodeksu Teodozjusza, zostanie poddane analizie w dwóch blokach tematycznych: przywileje i kary. W tej części opracowania zajmę się tylko przywilejami.

4. PRYWILEJE DLA WYZNAWCÓW JUDAIZMU

4.1. Przywileje dla przełożonych i członków wspólnot żydowskich

Nawet przy pobieżnej lekturze Księgi XVI uderza bardzo duża liczba przywilejów, jakimi cieszyli się żydzi w cesarstwie rzymskim w IV i V wieku (Ferrari dalle Spade 1945, 102-117). Choć nie brakuje również konstytucji, które ograniczały ich prawa albo nawet wyznaczały kary, łącznie z karą śmierci, za konkretne, antychrześcijańskie zachowania, to jednak mitem jest twierdzenie, jakoby Księga XVI była wyjątkowo antyżydowska.

Pierwszym chronologicznie dokumentem jest konstytucja wydana jeszcze przez cesarza Konstantyna 29 listopada 330 roku w Konstantynopolu adresowana do Ablawiusza, prefekta pretorium:

Ci, którzy z całym poświęceniem oddali się żydowskim synagogom jako patriarchowie albo starsi i żyjąc we wspomnianej sekcie stoją na straży samego Prawa, niech pozostają wolni od wszystkich tak osobistych, jak publicznych obciążeń, tak żeby ci, którzy już być może są dekurionami, żadną miarą nie byli przeznaczeni do jakichś [urzędowych] eskort, ponieważ trzeba, żeby takich ludzi żaden powód nie zmuszał do opuszczenia miejsc, w których przebywają. Ci zaś, którzy bynajmniej nie są kuriałami, niech uzyskają wieczyste zwolnienie od obciążeń dekurionatu.

Qui devotione tota synagogis iudaeorum patriarchis vel presbyteris se dederunt et in memorata secta degentes legi ipsi praesident, immunes ab omnibus tam personabilibus quam civibus muneribus perseverent, ita illi, qui iam forsitan decuriones sun, nequaquam ad prosecutiones aliquas detinentur, cum oporteat istiusmodi homines a locis in quibus sunt nulla compelli ratione discedere. Hi autem, qui minime curiales sunt, perpetua decurionatus immunitate potiantur (CTh XVI,8,2, 93-94).*

Zalecenie cesarza jest tutaj jasne. Ci przełożeni synagog, którzy mają za zadanie nauczanie Prawa Mojżeszowego, jeśli są dekurionami, nie mogą być angażowani do funkcji publicznych w taki sposób, aby to łączyło się z zaniedbywaniem obowiązków kultycznych judaizmu. Natomiast ci, którzy nie zostali jeszcze kuriałami, niech na zawsze będą zwolnieni z obowiązku pełnienia funkcji dekuriona. Ponieważ, jak wiadomo, w IV wieku obciążenia kuriałów wzrastały i ręczyli oni niekiedy swoim majątkiem za finanse miasta, coraz mniej osób chciało nimi zostać, dlatego Konstantyn nakazywał pełnić tę funkcję synom kuriałów. Jeśli w powyższej konstytucji zwalnia obywateli żydowskich cesarstwa z tych obciążeń, oznaczało to, że nadał im bardzo duży przywilej. Konstantyn 22 grudnia 321 roku wydał w Kolonii zarządzenie, którym zezwalał radom miejskim powoływać żydów do kurii z wyjątkiem dwóch lub trzech z nich, którzy na podstawie stałego przywileju (*privilegio perpeti*) nie byli obciążeni żadnym mianowaniem na urząd kurialny, aby mogli działać na rzecz swojej wspólnoty kultycznej (CTh XVI,8,3). Konstytucją z 1 grudnia 331 roku Konstantyn dodatkowo nakazał, „aby kapłani, przełożeni synagog, ojcowie synagog i inni, którzy wykonują służbę w synagogach, byli wolni od wszelkich obciążeń publicznych wymagających ich fizycznej służby” (CTh XVI,8, 4, 94-94*). Prawo rzymskie najwyraźniej chroniło osoby, które pełniły funkcje związane z kultem w judaizmie i przedkładało zadanie przez nich pełnione nad świeckie funkcje publiczne (Rabello 1980, 876-878).

Autorytet przełożonych we wspólnotach żydowskich został wyraźnie potwierdzony przez cesarzy Teodozjusza, Arkadiusza i Honoriusza w dokumencie wystawionym 17 kwietnia 392 roku do Trajana, prefekta pretorium:

Skargi Żydów dowodzą, że niektórzy na mocy autorytetu namiestnika prowincji przyjmowania są do ich sekty mimo protestów przełożonych ich Prawa, a oni sami swą decyzją i wolą odrzucają. Rozkazujemy, żeby ta niesprawiedliwość była całkowicie uchylona i niech grupa gorliwych w ich zgromadzeniu, czy to przez

przymus gubernatora, czy wyłudzenie reskryptu, wbrew ich przywódcom, którzy – co jest oczywiste – decyzją najjaśniejszych i wybitnych patriarchów mają głos rozstrzygający w sprawie ich religii, niech zasłużą sobie na dobro stosownego pojednania.

Iudaeorum querellae quosdam auctoritate iudicum recipi in sectam suam reclamantibus legis suae primatibus adseverant, quos ipsi iudicio suo ac voluntatae proiciunt. Quam omnino submoveri iubemus iniuriam nec eorum in ea superstitione sedulus coetus aut per vim iudicum aut rescripti subreptione invitis primatibus suis, quos virorum clarissimorum et illustrium patriarcharum arbitrio manifestum est habere sua de religione sententiam, opem reconciliationis mereantur indebitae (CTh XVI,8,8, 96-96*).

Dekret powstał jako odpowiedź na skargi płynące ze strony żydowskich przełożonych (*Iudaeorum querellae*), że w szeregi wyznawców judaizmu przyjmowani są ludzie tylko na podstawie decyzji namiestnika prowincji bez jakiegokolwiek konsultacji z ich strony. W dokumencie pojawia się tutaj łaciński termin *primatibus*, który w przepisach prawnych oznaczał właśnie przełożonych żydowskich jako najwyższy autorytet prawny w judaizmie. Tekst podkreśla, iż owi *primates* odrzucają taką praktykę zarówno swoją decyzją (*iudicio*) jak też wolą (*voluntatae*). Władcy rozkazują (*iubemus*), by ta niesprawiedliwość/nieprawość (*iniuria*) została całkowicie uchylona (*omnino submoveri*). Widać więc zdecydowaną postawę władców w obronie niezależności religijnej przełożonych wspólnot żydowskich od lokalnej władzy świeckiej, nakazują oni całkowite zaprzestanie takich praktyk. Władcy zachęcają, aby grupa owych gorliwców, bez względu na to, czy została włączona do żydowskiej wspólnoty religijnej przez przymus namiestnika (*per vim iudicum*), czy wyłudzenie reskryptu (*rescripti subreptione*), uzyskała pojednanie. W tym kontekście pada też bardzo ważne stwierdzenie, które potwierdza decydujący głos przywódców żydowskich wspólnot w sprawie ich religii. Cesarze uznają ograniczenia swojej władzy w kwestiach religii żydowskiej, podtrzymują przyznane im wcześniej prawa wolności wyznania, kultu i niepodważalne prawo przełożonych do rozstrzygania kwestii religijnych w poszczególnych wspólnotach. Owi przełożeni wspólnot nie otrzymali tego prawa od cesarzy, ale, i dokument to również podkreśla, od najjaśniejszych i wybitnych patriarchów w judaizmie. Imperatorzy uznają zatem zwierzchnią władzę w judaizmie niezależną od władzy świeckiej (Flusser 2009; Ciecieląg 2008).

Kolejnym przywilejem była możliwość ustalania cen na sprzedaż towarów. Imperatorzy Arkadiusz i Honoriusz wydali 28 lutego 396 roku w Konstantynopolu dekret następującej treści, adresowany tym razem, wyjątkowo, do samych żydów:

Nikt pozostający poza religią żydowską nie będzie Żydom ustanawiał cen, gdy będzie się wystawiać towary na sprzedaż. Sprawiedliwe jest bowiem oddawanie każdemu, co mu się należy. Dlatego namiestnicy prowincji pozwolą wam, byście nie mieli żadnego kontrolera ani nadzorcy. Jeśli więc ktoś odważyłby się bezprawnie przypisać sobie troskę z pominięciem was i waszych dostojników, niech spieszenie takiego powstrzymają karą śmierci w mękach jako sięgającego po cudze.

Nemo exterus religionis Iudaeorum Iudaeis pretia statuet, cum venalia proponentur: iustum est enim sua cuique committere. Itaque rectores provinciae vobis nullum discussorem aut moderatorem esse concedent. Quod si quis sumere sibi curam praeter vos proceresque vestros audeat, tum velut aliena adpetentem supplicio coherceri festinent (CTh XVI,8,10, 97-97*).

Mowa tu o bardzo ważnym przywileju udzielonym tylko wspólnotom żydowskim w ustalaniu cen na sprzedawane towary. Imperatorzy nakazują, aby namiestnicy w prowincjach zatroszczyli się o to, by żydzi nie mieli żadnego kontrolera (*discussor*) ani nadzorca (*moderator*). Łacińskie terminy *discussor* i *moderator* oznaczały najprawdopodobniej urzędników wyznaczanych przez kurię w celu przeprowadzania kontroli podatkowych. W przypadku żydów państwo rezygnowało zatem z wszelkich kontroli fiskalnych, pozostawiając wszystko do wewnętrznej regulacji poszczególnych wspólnot żydowskich. Co więcej, ustawa kończy się wyraźnym ostrzeżeniem, że gdyby ktoś odważył się bezprawnie przypisać sobie prawo do takiej kontroli z pominięciem przełożonych wspólnot żydowskich, namiestnicy prowincji powinni takiego człowieka powstrzymać karą śmierci w mękach (*supplicio coherceri festinent*), ponieważ sięga po cudze. Uderza niewątpliwie surowość kary śmierci za uzurpowanie sobie jakiegokolwiek formy kontroli finansowej nad handlem żydowskim. Kara była tak surowa, żeby położyć kres takim praktykom, gdyż zdarzały się zapewne dosyć częste przypadki nękania żydów kontrolami fiskalnymi.

Ci sami augustowie, czyli Arkadiusz i Honoriusz, 1 lipca 397 roku wydali dekret adresowany do Cezariusza, prefekta pretorium, który potwierdził przywileje przyznane wcześniej przywódcom żydowskim na równi z duchownymi chrześcijańskimi:

Żydzi niech będą związani swoimi własnymi ceremoniami; my tymczasem w zachowywaniu ich przywilejów naśladowmy starożytnych, których prawami zostało określone, że te same przywileje, które ze względu na świętość zostały przyznane pierwszym duchownym godnego czci wyznania chrześcijańskiego, były utrzymane – zgodnie z wolą Naszego Majestatu – dla tych, którzy podlegają władzy prześwietnych patriarchów, starszych i pozostałych, którzy zajmują się sprawowaniem kultu. To bowiem również zdecydowali swym boskim orzeczeniem bosczy władcy: Konstantyn, Konstancjusz, Walentynian i Walens. Niech więc będą także zwolnieni z obciążeń kurialnych i posłuszni własnym prawom.

Iudaei sint obstricti caerimoniis suis; nos interea in conservandis eorum privilegiis veteres imitemur, quorum sanctionibus definitum est, ut privilegia his, qui illustrium patriarcharum ditioni subiecti sunt, archisynagogis patriarchisque ac presbyteris ceterisque, qui in eius religionis sacramento versantur, nutu nostri numinis perseverent ea, quae venerandae christianae legis primis clericis sanctionibus deferuntur. Id enim et divi principes Constantinus et Constantius, Valentinianus et Valens divino arbitrio decreverunt. Sint igitur etiam a curialibus muneribus alieni pareantque legibus suis (CTh XVI,8,13, 98-98*).

Powyższy dekret dotyczy przywileju odrębnego kultu i ceremonii dla żydów. Augustowie podkreślają, że w zachowaniu przywileju odrębnych ceremonii religijnych naśladują wcześniejszych władców takich jak Konstantyn, Konstancjusz, Walentynian i Walens. Oni to właśnie postanowili, że żydowscy duchowni podlegający władzy prześwieatnych patriarchów (*illustrium patriarcharum*), czyli zwierzchnicy synagog (*archisynagogis*), patriarchowie (*patriarchis*), starsi (*presbyteris*) i pozostali (*ceterisque*), którzy sprawują kult w judaizmie (*in eius religionis sacramento versantur*), mają mieć w cesarstwie te same przywileje co duchowni chrześcijańscy. Podobnie czynią władcy w dekrete z 3 lutego 404 roku: „Uważamy, że wszystkie przywileje (*cuncta privilegia*), których świętej pamięci nasz ojciec [Teodozjusz] i wcześniejsi władcy udzielili dostojnikom (*viris spectabilibus*), patriarchom (*patriarchis*) lub tym, których oni sami stawiają wyżej niż innych, zachowują swoją moc (*tenere censemus*)” (CTh XVI,8,15; 99-99*). Z kolei dekret z 25 lipca 404 roku uchyla decyzję z 11 kwietnia 399 roku (CTh XVI,8,14), która zabraniała przekazywania opłat zbieranych przez samych żydów ich własnym patriarchom. Teraz „uchyliwszy wcześniejszą decyzję, zgodnie z przywilejami ustanowionymi przez dawnych władców (*secundum veterum principium statuta privilegia*), chcemy, aby wszyscy wiedzieli, że żydom nasza łaskawość (*clementia nostra*) udzieliła prawa przekazywania opłat (*esse concessam*)” (CTh XVI,8,17, 99-99*). Choć władcy chcieli przejąć opłaty zbierane przez żydów diaspory dla patriarchów, teraz postanowili się z tego wycofać, potwierdzając wcześniejsze przywileje przekazywania im zebranych kwot.

4.2. Prawna ochrona synagog i kultu judaistycznego

Cesarze Teodozjusz, Arkadiusz i Honoriusz wydali 29 września 393 roku dekret do Addeusa:

Dobrze wiadomo, że sekta żydowska żadnym prawem nie została zabroniona. Dlatego poważnie się niepokoiimy, że w pewnych miejscach zgromadzenia Żydów zostały zakazane. Toteż Wasza Wysokość, otrzymawszy ten rozkaz, z należytą surowością pohamuje brak umiaru tych, którzy w imię religii chrześcijańskiej ważą się na wszystko co zabronione i usiłują burzyć i plądrować synagogi. *Iudaeorum sectam nulla lege prohibitam satis constat. Unde graviter commovemur interdictos quibusdam locis eorum fuisse conventus. Sublimis igitur magnitudo tua hac iussione suscepta nimietatem eorum, qui sub christianae religionis nomine illicita quaeque praesumunt et destruere synagogas adque expoliare conantur, congrua severitatae cohibebit* (CTh XVI,8,19, 96-96*).

Władcy zaraz na początku dokumentu powołują się na powszechnie znany fakt (*satis constat*), iż żadne prawo (*nulla lege*) w cesarstwie nie zabraniało istnienia w jego granicach religii żydowskiej. Co prawda, nie ma tutaj pozytywnego określenia typu *religio iudaica*, pojawia się negatywny zwrot *Iudaeorum secta*, lecz warto podkreślić ciągłość prawodawstwa cesarskiego, które nie zabraniało jej istnienia również w okresie pokonstantyńskim. W rozporządzeniu łatwo wyczuwa się oczywiście kontekst IV

wieku. Dla władców chrześcijańskich, takich jak Teodozjusz, Arkadiusz i Honoriusz, *nova religio* stało się chrześcijaństwo, tak zresztą zdefiniowane w dekrete, a judaizm był postrzegany jako *secta*, której jednak nie zabrania się istnienia. Oznaczało to, iż judaizm, nawet jeśli został określony jako sekta, nie był traktowany na równi z sektami heretyckimi. Interwencja władców odbyła się prawdopodobnie z powodu skargi żydów, choć nie wiadomo dokładnie gdzie, iż w niektórych rejonach cesarstwa zakazano im spotkań modlitewnych. Władcy nakazują, aby Addeus z należytą surowością (*congrua severitate*) pohamował brak umiaru (*cohibebit*) niektórych chrześcijan, którzy w imię swojej religii (*christianae religionis nomine*) czynią to, co jest prawem zabronione i ośmielają się burzyć i plądrować synagogi żydowskie (*destruere synagogas adque expoliare*). Widać więc, że interwencja cesarska dotyczyła tak naprawdę nie tylko praktyki zakazywania żydom spotkań modlitewnych, ale wręcz burzenia i ograbiania ich synagog przez chrześcijan. Ciekawe, że władcy nakazują jedynie pohamować brak takiego umiaru wśród chrześcijan, czyli w sumie traktują ich dosyć łagodnie, nie polecając jednak, jak w innych przypadkach, karania ich śmiercią.

Arkadiusz i Honoriusz wydali 17 czerwca 397 roku dekret do Anatoliusza, prefekta pretorium Ilirii, o podobnej treści: „Twoja Znakomita Dostojność niech poleci ostrzec namiestników prowincji, aby otrzymawszy informację, wiedzieli, że należy powstrzymywać zniewagi tych, którzy napadają na żydów, i trzeba, żeby ich synagogi pozostały w zwyczajnym spokoju” (CTh XVI,8,12, 97-97*). Tekst dotyczy dwóch spraw: powstrzymywania tych, którzy fizycznie napadają na żydów i znieważają ich, a także napadają na ich synagogi. Dekret odnosi się do wszystkich mieszkańców Illirium i nie mówi wprost, że czynili to chrześcijanie. Z ogólnego jednak kontekstu epoki i choćby wcześniejszego dekretu można wnioskować, że to właśnie nadgorliwi wyznawcy Chrystusa napadali na żydów i ich synagogi. Ustawodawcy bronią nie tylko prawa do wolności kultu judaistycznego w synagogach, ale także prawa do nietykalności osobistej żydów w granicach *Imperium*.

Honoriusz i Teodozjusz wydali w Rawennie 26 lipca 412 roku dekret adresowany do Jana, prefekta pretorium, w sprawie ochrony kultu synagogałnego:

Miejsc, o których wiadomo, że uczęszczają do nich Żydzi na zgromadzenia, a które określa się mianem synagog, niech nikt nie waży się gwałcić ani zajmować, ponieważ bez względu na powody natury religijnej i wynikające z kultu wszyscy spokojnie i zgodnie z prawem powinni zachowywać co do nich należy. 1. Ponieważ jednak wspomnianemu narodowi żydowskiemu stary zwyczaj i tradycja zapewniły uświęcony dzień szabatu, uważamy, że trzeba ograniczyć także to, aby pod pozorem zajęć publicznych lub prywatnych żadne żądanie nie krępowało człowieka podlegającego wspomnianym zasadom religijnym, jako że wydaje się, iż cały pozostały czas jest wystarczający dla zadośćuczynienia publicznym prawom, i niech będzie szczególnie godne władców naszych czasów, by udzielone przywileje nie były łamane, jakkolwiek wydaje się, że wystarczy to, co w postanowieniach ogólnych poprzednich władców zostało postanowione w tej sprawie. *Quae Iudaeorum frequentari conventiculis constat quaeque synagogarum*

vocabulis nuncupantur, nullus audeat violare vel occupat detinere, cum sine intentione religionis et cultus omnes quieto iure sua debeant retinere. 1. At cum vero Iudaeorum memorato populo sacratum diem sabbati vetus mos et consuetudo servaverit, id quoque inhibendum esse censemus, ne sub obtentu negotii publici vel privati memoratae observationis hominem adstrangat ulla conventio, cum reliquum omne tempus satis publicis legibus sufficere videatur sitque saeculi moderatione dignissimum, ne deleta privilegia violentur: quoniam retro principium generalibus constitutis satis de hac parte statutum esse videatur (CTh XVI,8,20; s. 101-101*).

Dekret zakazuje bezwzględnie pogwałcić (*violare*) i zajmować (*occupata detinere*) w jakikolwiek sposób miejsca kultu żydowskiego zwane synagogami. Ustawa odwołuje się do zasady ogólnej: bez względu na rodzaj wyznawanej religii i kultu (*sine intentione religionis et cultus*), wszyscy mieszkańcy cesarstwa (*omnes*) powinni spokojnie (*quieto*) i zgodnie z prawem (*iure*) zachowywać to, co do nich należy, jeśli chodzi o obowiązki religijne (*sua debeant retinere*). W dalszej części dekret odwołuje się do dawnych przywilejów dotyczących świętowania szabatu przez żydów.

Ci sami augustowie, czyli Honoriusz i Teodozjusz, wydali 6 sierpnia 412 lub 418 roku dekret do Filipa, prefekta pretorium w Ilirii: „Niech nikt, gdy jest niewinny, nie będzie poniżany dlatego, że jest żydem, ani żadna religia niech go nie naraża na zniewagę. Niech ich synagogi i mieszkania nie będą w różnych miejscach palone ani niesłusznie bez żadnego uzasadnienia niech nie ponoszą szkód” (*Nullus tamquam Iudaeus, cum sit innocens, obteratur nec expositum eum ad contumeliam religio qualiscumque perficiat. Non passim eorum synagogae vel habitacula concrementur vel perperam sine ulla ratione laedantur*) (CTh XVI,8,21, 102-102*). Dokument potwierdza tolerancyjną politykę religijną władców, którzy przypominają zasadę ogólną: „żadna religia niech nikogo nie naraża na zniewagę”. Ta zasada dotyczy oczywiście również żydów, którzy, jeśli są niewinni (*innocens*) w sensie prawnym, nie powinni być poniżani tylko z samego powodu bycia żydami. Zapewne niektórzy gorliwi chrześcijanie znieważali ich lub podpalali ich synagogi, dlatego powstaje dekret biorący w obronę nie tylko ich samych, ale też ich miejsca zamieszkania i kultu (*non passim eorum synagogae vel habitacula concrementur*).

W dalszej części dekret zniechęca chrześcijan do samosądów i zemsty w przypadku, gdyby jakiś żyd popełnił przestępstwo wobec prawa. Jeśli ktoś spośród żydów byłby uwikłany w zbrodnie (*sceleribus implicatus*), powinna się nim zająć kompetentna władza sądownicza i publiczna cesarstwa, nie zaś przypadkowi obywatele, nawet gdyby byli chrześcijanami. Podkreślając wagę przywileju, władcy jednocześnie napominają żydów, aby nie stał się on przyczyną ich pychy lub chęci czynienia czegoś zuchwałego i sprzecznego z czcigodną wiarą chrześcijańską. Nie ulega zatem wątpliwości, że wiara chrześcijańska jest stawiana przez władców wyżej niż judaizm.

Oprócz palenia i plądrowania synagog, zdarzały się również na terenie cesarstwa przypadki odbierania ich przez chrześcijan żydom i zamieniania na kościoły. Honoriusz i Teodozjusz wydali więc 15 lutego 423 roku w Konstantynopolu dekret w tej sprawie:

Postanawiamy, by na przyszłość żadnych w ogóle synagog nigdzie ani nie odbierać Żydom, ani nie palić, a jeśli po wydaniu tej ustawy są gdzieś jakieś synagogi albo odebrane w wyniku niedawnych przedsięwzięć, albo przywłaszczone przez kościoły, albo przynajmniej poświęcone na czcigodne obrzędy, aby za nie oddać Żydom miejsca w których mogliby się gromadzić, wielkością odpowiadające mierze zebranych. 1. Również sprzęty, jeśli jakieś zostały zabrane, niech zostaną im oddane, jeśli jeszcze nie zostałyby przeznaczone do świętych misteriów. Jeśli czcigodna konsekracja nie pozwala na zwrot, niech nie zostanie przydzielona suma tej samej wartości. 2. Na przyszłość żadne w ogóle synagogi niech nie będą budowane, a stare niech zostaną w swej postaci.

Placet in posterum nullas omnino synagogas Iudaeorum vel auferri passim vel flaminis exuri et si quae sunt post legem recenti molimine vel erepate synagogae vel ecclesiis vindicatae aut certe venerandis mysteriis consecratae, pro his loca eis, in quibus possint extruere, ad mensuram videlicet sublatarum praeberi. 1. Sed et donaria si qua sunt sublata, eisdem, si necdum sacris mysteriis sunt dedicata, reddantur, sin redhibitionem consecratio veneranda non sint, pro his eiusdem quantitatis pretium tribuatur. 2 Synagogae de cetero nullae protinus extruantur, veteris in sua forma permaneant (CTh XVI,8,25; s. 104-105*).

Dekret zawiera kilka ciekawych elementów. Po pierwsze, postanawia, aby w przyszłości chrześcijanie nie odbierali żydom żadnych ich synagog ani ich nie palili. Po drugie, jeśli po wydaniu tej ustawy (*post legem*), są gdzieś synagogi odebrane (*ereptae synagogae*), przywłaszczone przez kościoły (*ecclesiis vindicatae*) albo poświęcone na czcigodne obrzędy chrześcijańskie (*certe venerandis mysteriis consecratae*), należy za nie oddać żydom takie miejsca, w których mogliby wybudować sobie synagogi podobne rozmiarami do zabranych. Ciekawe, że dekret nie wspomina nic o zwrocie tych synagog, lecz o wyznaczeniu innego odpowiedniego miejsca na budowę nowych miejsc kultu. Choć prawo wymienia trzy rodzaje synagog: odebrane, zamienione na kościoły albo poświęcone na celebrację misteriów chrześcijańskich, to jednak traktuje je podobnie. Widać tutaj wyraźnie wpływ nauczania niektórych Ojców Kościoła, jak choćby Ambrożego z Mediolanu (*De officiis ministrorum* II, 28) czy później papieża Grzegorza Wielkiego (*Epistula* VII,13), którzy bardzo mocno podkreślali, iż konsekrowanych świątyń, naczyń i sprzętów liturgicznych nie wolno nikomu przekazywać. Podobne podejście widać w dalszej części dekretu, gdy mowa jest o ołtarzach. Zabrane sprzęty (*donaria*), jeśli nie zostały jeszcze konsekrowane i przeznaczone do celebracji chrześcijańskiej Eucharystii, należy zwrócić żydom (*reddantur*), jeśli zaś zostały już konsekrowane, należy im zwrócić sumę pieniędzy tej samej wartości.

Podobne treści zawiera dekret z 9 kwietnia 423 roku, wydany, jak sami władcy wskazują, na „nieszczęsne prośby” żydów. Dekret powtarza i sankcjonuje to, co już było postanowione wcześniej, „aby ci, którzy dopuszczają się bardzo wielu nierozważnych uczynków pod pretekstem czcigodnego chrześcijaństwa, zostali powstrzymani od krzywdzenia ich i prześladowania i aby teraz i w przyszłości ich synagog nikt nie zajmował (*nullus occupet*)), nikt nie podpalał (*nullus incendat*)”.

Prawo znowu potwierdza obowiązek wzięcia przez państwo w obronę samych żydów, zakazując ich krzywdzenia i prześladowania oraz zajmowania lub podpalania ich synagog. Kolejny dekret z 8 czerwca 423 roku potwierdza, iż pozostaje w mocy to, co zostało postanowione o żydach i ich synagogach: „nie wolno im budować nigdy nowych synagog, ani nie mają się bać, że zostaną im odebrane dawne” (CTh XVI,8,26, 105-105*). Nowością jest tutaj wprowadzony w tym czasie zakaz budowania jakichkolwiek nowych synagog, natomiast władcy uspokajają żydów, że nie zostaną im odebrane już istniejące.

Oprócz wspomnianych przywilejów i ochrony praw żydowskich ze strony cesarstwa, Księga XVI zawiera ustawy, które były wyraźnie wymierzone przeciwko żydom za nękanie tych wyznawców judaizmu, którzy postanowili przejść na chrześcijaństwo, albo za wszelkie próby nawracania chrześcijan na judaizm lub praktyki z nim związane. Karami jednak zajmę się w drugiej części opracowania.

BIBLIOGRAFIA:

Źródło

Codicis Theodosiani Liber Sextus Decimus, Kodeks Teodozjusza Księga Szesnasta (CTh), tłum. Agnieszka Caba, oprac. Monika Ożóg i Monika Wójcik. 2014. Seria: „Synody i Kolekcje Praw”, t. 7. Kraków: Wydawnictwo WAM.

Opracowania:

- Archi, Gian Gualberto. 1976. *Teodosio II e la sua codificazione*. Napoli: Edizioni Scientifiche Italiane.
- Baccari, Maria Pia. 1991. *Communione e cittadinanza (a proposito della posizione giuridica di eretici, apostati, giudei e pagani secondi i Codici di Teodosio II e Giustiniano I)*. *Studia et Documenta Historiae et Iuris*, 57, 264-286.
- Baccari, Maria Pia. 1996. *Cittadini popoli e comunione nella legislazione dei secoli IV-VI*. Torino 1996.
- Cieciela, Jerzy. 2008. *Powstanie Barkochby 132-135 po Chr.* Zabrze: Inforteditio.
- Errington, Michael. 1997. *Christian Accounts of the Religious Legislation of Theodosius I*. *Klio*, 79, 398-443.
- Ferrari dalle Spade, Georffio. 1945. *Privilegi degli Ebrei nell'Impero romano cristiano*. *Münchener Beiträge zur Papyrusforschung*, 35, 114-115.
- Flusser, David. 2009. *Judaism of the Second Temple Period*, t. 1-2. Grand Rapids: Fortress.
- Fowden, Garth. 1978. *Bishops and Temples in the Eastern Roman Empire AD 320-435*. *Journal of Theological Studies*, 39, 53-78.
- Giovanni de, Lucio. 1980. *Chiesa e Stato nel Codice Teodosiano. Saggio sul libro XVI*. Napoli: Tempi Moderni.
- Honoré, Theodor. 1986. *The Making of the Theodosian Code*. *Zeitschrift für Religionsgeschichte*, 103, 133-222.

- Ilski, Kazimierz i Wojciech Maciejewski. 1996. Technika redagowania Kodeksu Teodozjusza na tle ustawodawstwa antynestoriańskiego. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 48(1-2), 31-45.
- Klein, Micheal. 1995. Distruzione dei templi nella tarda antichità. Un problema politico, culturale e sociale. W: *Atti dell'Accademia Romanistica Costantiniana X*, 127-152. Napoli: Gaza.
- Marini Avonzo de, Franca. 1984. Codice Teodosiano e Concilio di Efeso. W: *Atti dell'Accademia Romanistica Costantiniana V*, 105-122. Rimini: Maggioli.
- Plessis, Paul John. 2009. The Structure of the Theodosian Code. W: *Droit, religion et société dans le Code Théodosien*, red. Jean Jacques Aubert i Philippe Blanchard, 3-17. Genève: Université de Neuchâtel.
- Rabello, Martin. 1980. The Legal Condition of the Jews in the Roman Empire. W: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, II, 876-878. Berlin-New York: De Gruyter.
- Salzman, Michele Robert. 1987. „Superstitio” in Codex Theodosianus and the Persecution of Pagans. *Vigiliae Christianae*, 41, 172-188.
- Sirks, Adrian J. Boudewijn. 2007. *The Theodosian Code. A Study*. Friedrichshof: Éditions Tortuga.
- Stachura, Michał. 2014. Wstęp. w: *Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta*, oprac. Monika Ożóg i Monika Wójcik, XI-XXXVIII. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Volterra, Edoardo. 1981. Intorno alla formazione del Codice Teodosiano. *Bullettino dell'Istituto di Diritto Romano*, 83, 109-145.